

Na Kubie różaniec
pomaga ocalić wiarę
dla kolejnych pokoleń

**„Nasze życie jest
w Chrystusie misją!
My sami jesteśmy
misją, bo jesteśmy
stworzeni Słowem
Bożej miłości, jesteśmy
stworzeni na Jego
święty obraz. Misja
służy więc naszemu
uświęcaniu oraz
uświęcaniu całego
świata od początku
stworzenia”.**
Papież Franciszek

Drodzy Przyjaciele,

Aby odnowić świadomość problemu misji, papież Franciszek ogłosił październik 2019 roku nadzwyczajnym miesiącem misyjnym. W liście z okazji stulecia listu apostołskiego *Maximum illud*, którego rocznica stała się inspiracją do ogłoszenia miesiąca misyjnego, Ojciec Święty pisze: „Działalność misyjna stanowi także dziś największe wyzwanie dla Kościoła, a sprawa misji winna być na pierwszym miejscu. [...] Bądźmy we wszystkich regionach ziemi w permanentnym stanie misji. [...] Niech Nadzwyczajny Miesiąc Misyjny będzie intensywnym i owocnym wydarzeniem łaski, aby promować inicjatywy oraz nasilić w szczególności modlitwę – duszę wszelkiej misji”.

Tak, „permanentna misja” może się urzeczywistnić wyłącznie dzięki permanentnej modlitwie. Uczy nas tego również święta Tereska z Lisieux, która – choć nigdy nie opuściła murów klasztoru – została ogłoszona patronką misji. Mała święta pisze: „Modlitwa i ofiara stanowią całą moją siłę, one są tą niewidzialną bronią, którą dał

mi Jezus, one o wiele lepiej niż słowa potrafią wzruszyć dusze”. Za wieloma innymi świętymi możemy powtórzyć, że żadna modlitwa nie może zanurzyć nas głębiej w dziecięcym zaufaniu do Boga i Maryi niż Różaniec. On jest prawdziwą bronią świę-



**„Permanentna misja”
może się urzeczywistnić
wyłącznie dzięki
permanentnej modlitwie.**

tych. Z pewnością nie jest więc przypadkiem, że miesiąc misji jest jednocześnie miesiącem różańcowym.

„Papież uśmiechu”, jak nazywano Jana Pawła I, zwierzył się w jednej ze swoich katechez: „Raz widziałem w pociągu kobietę, która ułożyła dziecko do snu na siatce bagażowej. Gdy mały się obudził, spojrzął w dół na pilnującą go matkę. Powiedział do niej: «Mamo». Odpowiedziała: «Kochanie», i przez dłuższy czas dialog pomiędzy nimi nie zmieniał się. «Mamo» z góry, «Kochanie» z dołu. Inne słowa nie były potrzebne. Czy Różaniec jest nudny? To zależy. Może być modlitwą pełną radości i szczęścia.

Jeśli wiecie, jak się nim modlić, Różaniec może stać się dla was spojrzeniem na Maryję i Jezusa, coraz głębszym, im dłużej się modlicie. Może być też jak refren płynący wprost z serca, a powtarzanie go – jak słodki śpiew duszy. A czy może wolelibyście subtelne rozważania teologiczne? One nie byłyby odpowiednie dla ludzi ubogich, starych, pokornych i prostych”.

Drodzy Przyjaciele, celem misji jest otwieranie wszystkich serc na królestwo Boże. Królestwo to należy – jak mówi nam Je-

zus – do tych, którzy staną się jak dzieci (Łk 18,16). Niech w październiku, miesiącu misyjnym, modlitwa różańcowa rozpałi w nas na nowo zaufanie do Boga i misyjną miłość do wszystkich ludzi.

Błogosławi Was wdzięczny

P. Martin M. Barta

ks. Martin Maria Barta
asystent kościelny



Ufać Bogu



Idźcie do wszystkich narodów: „misja u podstaw” w Indiach.

Doktor Kościół i patronka misji, Święta Teresa z Lisieux, tak streściła przesłanie swojego życia: „Cała moja droga jest drogą miłości i zaufania. Nie ustawaj w ufności. Jest niemożliwe, by Bóg na nią nie odpowiedział, zawsze bowiem obdarza nas w takiej mierze, w jakiej Mu ufamy. Okazywanie Bogu zaufania czyni cuda”.

Bez zaufania Bogu misja jest niemożliwa. Takie właśnie zaufanie mają w sobie budowniczy domu dla misjonarzy w parafii św. Józefa Robotnika z diecezji El Alto w **Boliwii** – kraju przeżywającego jeden z największych kryzysów powołań w Ameryce Łacińskiej. W domu mają żyć i nauczać członkowie Wspólnoty Misyjnej Chrystusa Pasterza, którzy proponują kapłanom oraz klerikom nową metodę kształcenia i formacji stałej. Życie kilku pokoleń pod jednym dachem umożliwia wymianę idei oraz – tak jak w rodzinie – wzajemne wychowywanie się. Młodym dodatkowo towarzyszy opiekun, który doradza im

w ważnych sprawach, dzięki czemu mogą oni dojrzewać nie tylko intelektualnie, lecz i we wszystkich wymiarach osobowości. Ten model uczeń-mistrz oraz rodzinna atmosfera pomaga im lepiej zrozumieć swoje powołanie i upewnić się, że wybrali właściwą drogę. Elementem duchowości wspólnoty są również ubóstwo pojmowane jako wolność od rzeczy materialnych, czystość będąca źródłem siły życiowej poprzez głębsze oddanie się Bogu oraz postuszeństwo jako forma wyrzeczenia się siebie, aby móc lepiej służyć Chrystusowi. W planie dnia jest również czas na prace rzemieślnicze oraz zajęcia w polu lub ogrodzie, poprzez które członkowie wspólnoty pomagają zapewnić jej utrzymanie. Zgodnie z planem misjonarze w roku 2020 wprowadzą się do domu, który stanie się centrum wspólnoty. Stamtąd członkowie wspólnoty będą posyłani do innych diecezji Boliwii z ufnością w sercu, że towarzyszy im Bóg. Na budowę domu obiecaliśmy **120 000 zł**.

W młodej diecezji Maintirano (**Madagaskar**) bp Gustavo Bombin Espino w zasadzie nie ma pieniędzy na misje. Jednak ponad połowa mieszkańców kraju praktykuje religie naturalne, więc pasterz wziął się do pracy. Jego



Dom dla misji w Boliwii – kamieniem węgielnym jest zaufanie.

zaufanie nie zostało zawiedzione. Bóg daje powołania, a ludzie chcą Go słuchać poprzez słowa kapłanów. Teraz bp Gustavo potrzebuje stabilnej łodzi z silnikiem zaburtowym. Dzięki niej on i jego księża będą mogli łatwiej, a więc i częściej docierać do małych, ale rosnących wspólnot nad morzem i rzekami. Diecezja rozciąga się z północy na południe na długości czterystu pięćdziesięciu kilometrów; gdyby biskup poruszał się samochodem, podróż trwałaby trzy dni i byłaby dużo droższa. Środki na zakup łodzi (**84 000 zł**) już przekazaliśmy.

Pierwsza ewangelizacja odbywa się również w **Indiach** – terenem misyjnym jest na przykład eparchia Ćandrapur. Bp Ephrem Nariculam, jego księża, diakoni i siostry zakonne docierają do rodzin poprzez dzieci w ośrodkach opiekuńczych i szkołach. Odwiedzają Biblię oraz przygotowują tych, którzy przyjęli Słowo Boże, do chrztu i innych sakramentów. Nazywają to „misją u podstaw”; stworzyli już jej plan na najbliższe trzy lata. W Ćandrapur ma być więcej Chrystusa, aby ludzie mogli żyć w pokoju i ufać Bożej miłości. Wspieramy program kwotą **54 000 zł**.



Bp Gustavo i jego łódź przed pierwszą wyprawą.



To jest Ciało moje



Adoro te devote, latens Deitas

Zbliżam się w pokorze i niskości swej...

Hymn św. Tomasza z Akwinu o Eucharystii jest jedną z najpiękniejszych prób wnikięcia chrześcijan w tę tajemnicę wiary.

Mylą się, o Boże, w Tobie wzrok i smak, kto się im poddaje, temu wiary brak...

Wszyscy wielcy święci odczuwali głęboką cześć dla tego Sakramentu – wiecznego dziedzictwa Chrystusa. Jest on centrum naszej wiary, żywym znakiem, że Bóg jest i pozostaje z nami.

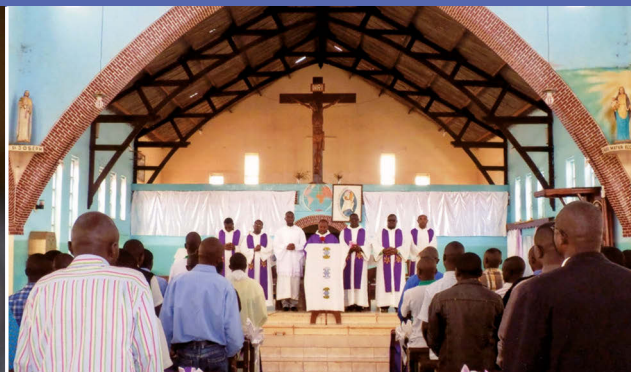
Bóstwo swe na krzyżu skryłeś wobec nas, tu ukryte z Bóstwem człowieczeństwo wraz. Lecz w oboje wierząc, wiem, że dojdę tam, gdzie przygarnął totora...

Wierząc w obecność Boga i Człowieka pod postacią chleba pytamy: czy jest inna przestrzeń, w której ludzki rozum pozwala wyraźniej zobaczyć wielkość, głębość i intensywność miłości Boga do swoich stworzeń?

Pod zastaną teraz, Jezus, widzę Cię, niech pragnienie serca kiedyś spełni się, bym oblicze Twoje tam oglądać mógł, gdzie wybranym miejsce przygotował Bóg.

Eucharystia łączy nas z Bogiem. Łączy nas również z tymi, przez których ta Tajemnica staje się dla nas rzeczywistością – z kapłanami. Bez nich nie byłoby Chrystusa tu i teraz. Przez nich przychodzi do nas Bóg. Co dwadzieścia dwie sekundy na świecie w imieniu PKWP dokonuje się cud Przeistoczenia. Wiąże się on z prawdziwą wymianą darów: z jednej strony wierni mogą zjednoczyć się z Bogiem, doświadczyć – jak to określa święty mystyk Jan od Krzyża – przebóstwienia (*endiosamiento*); z drugiej księża nie tylko przekazują nam chleb wiecznego życia z nieba, lecz dzięki stypendiom mszalnym mogą także zakupić ziemski chleb. Często są one dla nich jedyną formą wsparcia. Pomagamy w ten sposób co dziesiątemu kapłanowi na świecie. Czy – biorąc pod uwagę ogrom dokonywanego przez nich cudu – nie powinno być ich więcej?

Bóg jest i pod szczytami Andów, i w afrykańskiej dżungli, i w mątej kaplicy w Indiach.





Przyszłość Kościoła

„Wasze stypendia mszalne nie tylko pomagają nam, wykładowcom, lecz są także świadectwem Waszej wiary i solidarności” – o. Bruno Saleh, rektor seminarium duchownego w Kasongo (Demokratyczna Republika Kongo) dziękuje przede wszystkim Bogu, a w dalszej kolejności i Wam za dobroć oraz wsparcie, którego doświadczył on sam oraz czterech jego współ-

bracia dzięki ofierze na dwadzieścia Mszy gregoriańskich. Kapłani czują się ściśle złączeni z Wami właśnie w świętej Eucharystii. Stypendia uświadomiły im, „jak bardzo ofiarodawcy otworzyli na nich swoje serca, a zwłaszcza to, jak mocno wierzą w przyszłość Kościoła, pokładając ufność w przyszłych nosicielach nowej ewangelizacji”.



Thomas Heine-Geldern
prezydent
zarządzający

Drodzy Przyjaciele,

Ta rubryka daje mi często okazję do złożenia Państwu serdecznych podziękowań w imieniu partnerów naszych projektów, a dzięki temu umacniania więzi miłości między naszymi ofiarodawcami a cierpiącym Kościołem. Dziś jednak pozwolę sobie zwrócić się do Was z pewną prośbą.

Tym razem nie chcę apelować o ofiary pieniężne. Prośba wiąże się raczej z Państwa uczestnictwem w misji, szczególnie tej, której adresatem są ludzie żyjący wokół nas. My wszyscy – czy to ofiarodawcy, czy też wolontariusze i pracownicy PKWP, czy też sympatycy tego dzieła – jesteśmy wezwani do tego, by w środowiskach, w których żyjemy na co dzień, dawać świadectwo o Jezusie i Jego Dobrej Nowinie. Jestem przekonany, że będziemy pomagać cierpiącym braciom w wierze tylko wtedy, gdy poprzez osobisty przykład codziennego życia stale będziemy pokazywać innym perspektywę Boga i Jego zbawczego planu.

Nie chodzi o to, by komukolwiek narzucać naszą wiarę, lecz aby promieniować nią tak, by ludzie w naszym otoczeniu zdobywali się na odwagę poznania Jezusa. Żyjmy tak, by zainteresować ludzi Bogiem!

Wasz

Potrzeby, miłość i wdzięczność – Państwa listy

Namacalny dowód

Dziękuję za konkretną pomoc, którą niesiecie wszystkim cierpiącym z powodu niewyobrażalnych dla nas okropności wojny. Jestem bardzo zbudowany, że wcielacie w czyn to, czego naucza Kościół i co jest Jego najgłębszą istotą. Jakże to odmienne od pustych frazesów tych, którzy tylko narzekają na zagrożenie tradycyjnych wartości ze strony zachodniego laicyzmu czy islamu. Cierpiący i ginący ludzie oraz Wasza reakcja na to jest namacalnym dowodem na prawdziwość wiary chrześcijańskiej. Za to Wam dziękuję.

Ofiarodawca ze Słowacji

Dla małżeństw i rodzin

Przekazujemy Wam dziś 240 euro, które zebraliśmy z okazji dziesiątej rocznicy ślubu. Niech ta ofiara wesprze dwa projekty związane z umacnianiem więzi małżeńskich i rodzinnych.

Małżeństwo z Austrii

Ofiara zamiast ogrodnika

Mam wielki ogród. Poprosiłam ogrodnika, żeby o niego dbał, ale niedawno przestałam go zatrudniać; w codziennym zabieganiu staram się znajdować czas, żeby sama zajmować się roślinami. Dzięki temu oszczędzam pieniądze i mogę je przekazywać Wam, bo jestem bardzo poruszona pracą, którą wykonujecie.

Ofiarodawczyni z Portugalii

Pomagają dźwigać krzyż Chrystusa

Dziękuję Wam za zaangażowanie na rzecz naszych sióstr i braci cierpiących z powodu wiary. Towarzyszyście im, by opowiadać o trudnościach, z którymi zmagają się na co dzień. Są Szymonami Cyrenejczykami naszych czasów; Jezus daje im łaskę pomagania Mu w dźwiganie krzyża, choć sami nie wybrali sobie tego losu. I my miejmy udział w tej łasce, wspierając ich naszą modlitwą i hojnością.

Ofiarodawczyni z Francji

Pomoc Kościołowi w Potrzebie
ul. Wiertnicza 142, 02-952 Warszawa
tel./fax: 22 / 845 17 09

e-mail: info@pkwp.org, www.pkwp.org

ING Bank Śląski 31 1050 1025 1000 0022 8674 7759
PKO BP S.A. 87 1020 1068 0000 1402 0096 8990

Redakcja: Pomoc Kościołowi w Potrzebie
Wydawca odpowiedzialny: Kirche in Not/Ostpriesterhilfe,
Postfach 1209, D-61452 Königstein
– Wydrukowano w Polsce
– De licentia competentis auctoritatis ecclesiasticae
<http://www.kirche-in-not.org>



Prosimy o przekazywanie Biuletynu po przeczytaniu przyjaciółom, sąsiadom, proboszczowi parafii. Teksty w nim opublikowane można umieszczać w gazetce oraz wystawce parafialnej. Prosimy o przesyłanie nam adresów osób zainteresowanych naszą działalnością.